



IGNACY KRASICKI

Antymonachomachia



Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

IGNACY KRASICKI

*Antymonachomachia*¹

¹*Antymonachomachia* — tytuł odwołuje się do poprzedniego poematu Ignacego Krasickiego, zatytułowanego *Monachomachia*, co po grecku oznacza walkę bądź wojnę mnichów. *Antymonachomachia* pozornie jest tzw. palindomią, to znaczy odwołaniem zarzutów zawartych w poprzednim dziele, w istocie jednak je podtrzymuje.

PIEŚŃ I

I

Często pozory ludzą słabe oczy,
Zwłaszcza, gdy staną na widok gromadnie;
Często i malarz, w dziele zbyt ochoczy²,
Zmyli się, obraz chcąc wydać³ dokładnie;
I w kunszcie⁴ nieraz rzemieślnik wykroczy,
Kiedy się w złoto szych⁵ podły zakradnie;
Nie traci przeto⁶ kruszec swej korzyści,
Szych pełnie⁷ w ogniu, a złoto się czyści.

Sztuka

II

Jędzo niezgody⁸! Twoje to są sztuki:
Ty, co się w dziełach zjadliwych objawiasz,
Mieszasz się w kunszta, mieszasz i w nauki,
Słodocze żółcią mieszasz i zaprawiasz,
Wkładasz obmierzłe⁹ jarzmo¹⁰ twej przynuki¹¹,
A gdy się tylko niesnaski¹² zabawiasz,
Nie dość dla ciebie państw, narodów kłęski,
W cienie zakonne rzucasz grot zwycięski.

Kłótnia, Konflikt

III

Twój to kunszt zdradny, żeś zaciszę święte
Nowym podejściem mieszać¹³ zamyślała.
Jużeś poczęła¹⁴ dzieło przedsięwzięte,
Jużeś na poły¹⁵ z twych sztuk korzystała —
Niebo, sług swoich niewinnością tknięte,
Nie dopuściło, byś tryumfowała.
Opowiem, jakieś padła z pieklów¹⁶ łona,
Opowiem, jakieś była zwyciężona.

IV

Nie podła gnuśność¹⁷ rządziła klasztorem,
Gdzie się te sceny wydały¹⁸ tragiczne.
Klasztor był cnoty zawołanym¹⁹ wzorem,
Klasztor, obfity w dzieła heroiczne,
Klasztor, od wieków wslawiony wyborem,
Budował²⁰ wszystkie miejsca okoliczne.

²ochoczy — pełen zapału.

³wydać (daw.) — ukazać.

⁴kunszt (daw.) — sztuka, rzemiosło, umiejętność.

⁵zych (daw.) — nitka owinięta metalowym drucikiem, używana w hacie, często do pozorowania użycia szlachetnego kruszcu; przen. fałszywa świętność a. bogactwo.

⁶przeto (daw.) — przez to, z tego powodu.

⁷pełnić (daw.) — blaknąć.

⁸jędza niezgody — Eris, w mit. gr. bogini kłótni i chaosu. To ona rzuciła między trzy boginie, Herę, Atenę i Afrodytę, złote jabłko przeznaczone dla najpiękniejszej, co doprowadziło ostatecznie do wojny trojańskiej, kiedy Parys rozstrzygnął, że jabłko należy się bogini miłości. Personifikacja ta występowała również w *Monachomachii*.

⁹obmierzły — budzący wstręt lub niechęć.

¹⁰jarzmo — prymitywna uprzęż dla wołów; przen. niewola, ucisk.

¹¹przynuka a. prynuka (daw. a. reg.) — zachęta.

¹²niesnaski — dziś popr. forma N. Im: niesnaskami.

¹³mieszać — tu raczej: wzburzyć aniżeli: wprawić w zakłopotanie.

¹⁴począć (daw.) — zacząć.

¹⁵na poły (daw.) — w połowie.

¹⁶z pieklów — dziś popr. forma D. Im: z piekiel.

¹⁷gnuśność (daw.) — lenistwo.

¹⁸wydać się (daw.) — wydarzyć się, ukazać się.

¹⁹zawołany — wytrawny, renomowany.

²⁰budować — umoralniać, zwłaszcza przez przykład.

Dzielny przykładzie! Ach, któż cię wychwali!
Tyś tarczą twoich, co ciebie dawali.

V

Święte więzienia²¹ miłość cnoty wzniosła,
Niewinność twierdzą otoczyła wieczną,
Żarliwość z świeckiej marności uniosła,
Pokora skryciem²² czyniła bezpieczną,
Przykładność dzielna w ich cieniu urosła,
Wiara obronę znalazła waleczną.
Ukryte światło stanęło na korcu²³
W nauczycielu świętym cudotworcu²⁴.

Miłość, Pokora

VI

W takim schronieniu lepszy, niż wiek złoty²⁵,
Trawiły²⁶ prawe²⁷ dla Boga ofiary
W straży ubóstwa, posłuszeństwa, cnoty²⁸,
W zaszczycie pewnej nadziei i wiary,
W czułych zapędach żarliwej ochoty,
A niebieskimi obdarzona dary²⁹
Miłość, rękojmia³⁰ cnoty i załoga³¹,
Słodziła prace dla bliźnich i Boga.

Miłość

VII

Te Jędza przerwać zabawy³² gdy chciała,
Zbliża się, kędy³³ w głębokim ukryciu
Księga zakonnej wojny³⁴ zostawała,
Płód żartobliwy... Chcąc ją mieć w użyciu,
Tyle przewrotnych kunsztów używała,
Że wpadł w jej ręce — a, w klasztorным życiu
Chcąc wzniecić pożar, raduje się zjadła³⁵,
Że dzieło przyszłej niezgody wykradła.

VIII

Wzbiła się w górę a, jak jabłko owe³⁶,
Co poróżniło i ludzie, i bogi³⁷,
Niesie płód żartów; gmachy klasztorowe³⁸

Jabłko

²¹święte więzienia — klasztory.

²²skryciem — ukrywając.

²³ukryte światło stanęło na korcu — por Mt 5,14-16: Wy jesteście światłem świata. 14 Nie może się ukryć miasto leżące na górze. 15 Ani nie zapalają lampy i nie kładą jej pod korcem, lecz na świeczniku, i świeci wszystkim w domu. 16 Niech tak świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i oddali chwałę Ojcu waszemu w niebie.

²⁴cudotworcu — dziś popr.: forma N. lp.: cudotwórcy.

²⁵złoty wiek — mityczny okres szczęśliwości, w mitologii greckiej sytuowany u początków rodzaju ludzkiego; motyw złotego wieku pojawiał się ironicznie w I pieśni *Monachomachii*.

²⁶trawić (daw.) — spędzać.

²⁷prawy (daw.) — prawdziwy.

²⁸w straży ubóstwa, posłuszeństwa, cnoty — mowa o ślubach zakonnych posłuszeństwa, ubóstwa i czystości.

²⁹dary — dziś popr. forma N. lm: darami.

³⁰rękojmia — poręczenie, gwarancja.

³¹załoga — tu: zabezpieczenie.

³²zabawa (daw.) — zajęcie.

³³kędy (daw.) — gdzie.

³⁴Księga zakonnej wojny — tłumaczenie tytułu *Monachomachii*, zob. <http://www.wolnelektury.pl/katalog/lektura/monachomachia.html>.

³⁵zjadły — zjadliwy.

³⁶jabłko owe — jabłko przeznaczone dla najpiękniejszej bogini, o które zaczęły się kłócić Hera, Atena i Afrodyta; do tego mitu nawiązywała również *Monachomachia*.

³⁷i ludzie, i bogi — dziś popr. forma B. l. mn: i ludzi, i bogów.

³⁸klasztorowy — dziś popr.: klasztorny.

Skoro zoczyła³⁹, wydała krzyk srogi,
Cieszy się, widząc klęsk przyszłą osnowę⁴⁰.
Forty⁴¹ warownej już przebyła progi
A myśląc, wściekła, o przyszłym pożarze,
Przebiega szybkim krokiem kurytarze⁴².

IX

Staje przed drzwiami mieszkania doktora⁴³,
Pewna, że starzec rozkosznie spoczywa;
Omyliła się: najpierwszy z klasztoru⁴⁴
Do służby Bożej⁴⁵ śpieszy i przybywa.
W chórze północna trzymała go pora,
W chórze wraz z bracią⁴⁶ chwały Boże śpiewa.
Wielka rzecz — z zasług być od prawa wolnym.
Większa — z zasługą być prawu powolnym⁴⁷!

Religia

Prawo

X

Weszła — a widząc i sprzęty⁴⁸, i łoże,
Jęknęła z złości, czując baśnie płonne⁴⁹:
Zamiast kotary wytarte rogoże⁵⁰,
Wszędzie ubóstwo zastała zakonne.
Ksiąg mnóstwo, których zrachować⁵¹ nie może,
Ledwo objęły⁵² pokoje przestronne;
Sprzęt godny mędrca, godny zakonnika,
Jadem ją nowym żarzy i przenika.

Bieda

XI

Rzuciła pismo — a, zawywszy wściekła,
Powróciła się do swego łóżyska;
Z nią zazdrość zjadła⁵³ i zemsta przewlekła,
Fanatyzm, straszny z daleka i z bliska.
Wpadły, skąd wyszły, jędze w otchłan piekła,
Wpadły w zwyczajne sobie⁵⁴ stanowiska;
Tam z źródła jady na nowo czerpały,
Aby tym dzielniej⁵⁵ truły, zarażały.

XII

Wrócił się doktor, a gdy pismo czyta,
Rozśmiał się⁵⁶: taka zemsta wielkiej duszy.
Trwoga występny tylko przyzwoita⁵⁷,

Śmiech, Zemsta

³⁹zoczyć (daw.) — zobaczyć.

⁴⁰osnowa — nitki, biegnące w jednym kierunku, stanowiące pierwsze oparcie dla tkanego materiału; przen. podstawa, początek.

⁴¹forta — dziś popr.: furta; w klasztorze służy do regulacji kontaktu zakonników ze światem zewnętrznym.

⁴²kurytarz — dziś popr.: korytarz.

⁴³doktor — w zakonach tytuł naukowy doktora uwalniał od obowiązku wykonywania cięższych prac.

⁴⁴z klasztoru — dziś popr.: z klasztoru.

⁴⁵służba Boża — zakonnicy zobowiązani są m. in. do codziennego odmawiania modlitw o określonych porach dnia, co określa się mianem liturgii godzin.

⁴⁶z bracią — z pozostałymi braćmi zakonnymi.

⁴⁷być prawu powolnym (daw.) — być posłusznym prawu.

⁴⁸sprzęty — meble, wyposażenie.

⁴⁹płonny — jałowy.

⁵⁰rogoża — plecionka z sitowia lub z innych łodyg.

⁵¹zrachować (daw.) — policzyć.

⁵²objąć — tu: pomieścić.

⁵³zjadły — zjadliwy.

⁵⁴zwyczajne sobie — zwykle dla siebie.

⁵⁵dzielny (daw.) — mocny, skuteczny.

⁵⁶rozśmiać się — dziś popr.: roześmiać się.

⁵⁷Trwoga występny tylko przyzwoita — sens: tylko występny wypada się bać.

Kto się złym czuje, tego zarzut wzruszy⁵⁸;
Cienia się swego boi hipokryta,
Gdy go wewnętrzne przeświadczenie głuszy⁵⁹;
Ubezpieczona w niewinności swojej,
Prawdziwa cnota krytyk się nie boi.

Cnota

XIII

Tak brzeźna⁶⁰ skała, gdy niebo się chmurzy,
I groźne coraz zbliżają obłoki⁶¹,
Wzrusza się morze, grzmi chmura wśród burzy,
A choć uderza bałwan⁶² w brzeg wysoki,
Chociaż się w fluktach⁶³ zapienionych nurzy⁶⁴,
Chociaż szturm srogi rwie twarde opoki,
Trwa niewzruszona: pełzną wiatry chyże⁶⁵,
A bałwan hardy⁶⁶ piasek pod nią liże.

Przyroda nieożywiona

XIV

Wchodzi Honorat, a pismo podane
Z rąk od doktora kiedy czytać bierze,
Na pierwszą strofę⁶⁷ znać⁶⁸ po nim odmianę:
Miesza się, płoni⁶⁹, blednie⁷⁰ w cholerze⁷¹,
Karty nie skończył, już rzuca o ścianę.
Chce drzeć, lecz doktor hamuje⁷² w tej mierze.
Sroży⁷³ się starzec, dziki i surowy,
Tymi na koniec obwieszcza gniew słowy:

Gniew

XV

„Tać to nam korzyść za tyle podjętych
Prac, trudów! Takie wdzięczności zadatki⁷⁴!
Targa się⁷⁵ śmiałość na mądrych i świętych,
Wysztydza zjadła i ojce⁷⁶ i matki,
A, niekontenta⁷⁷ z bluźnierstw przedsięwziętych,
Hańbi różaniec. Jeżeli ostatki⁷⁸
W nas jeszcze cnoty żarliwej zostały,
Niechaj jej dozna bluźnierca zuchwały!

⁵⁸wzruszyć — poruszyć.

⁵⁹głuszyć — oghuszać uderzeniem.

⁶⁰brzeźny — dziś popr.: przybrzeżny.

⁶¹I groźne coraz zbliżają obłoki — w zdaniu brakuje „się”.

⁶²bałwan — fala.

⁶³flukta — wzburzone odmęty morskie; z łac. *fluctus* — prąd, burza, niepokój.

⁶⁴nurzy — dziś popr. forma 3 os. lp: nurza.

⁶⁵chyży — szybki.

⁶⁶hardy — dumny.

⁶⁷na pierwszą strofę — na widok pierwszej strofy.

⁶⁸znać — widać.

⁶⁹płonić się (daw.) — czerwienić się.

⁷⁰blednie — dziś popr. forma 3 os. lp: blednie.

⁷¹w cholerze — w gniewie.

⁷²hamować — powstrzymywać.

⁷³srożyć się (daw.) — złościć się, gniewać.

⁷⁴zadatki — tu ogólnie: zapłata.

⁷⁵targać się na coś — zuchwale coś atakować.

⁷⁶ojce — dziś popr. forma B. l mn.: ojców.

⁷⁷niekontent (daw.) — niezadowolony.

⁷⁸ostatki — resztki.

XVI

„Heretyk sprośny⁷⁹, Turczyn⁸⁰, jansenista⁸¹,
Ateusz⁸², piekła зараżony jadem,
Oszczyca, z cudzych defektów⁸³ korzysta,
Godzien największej być kary przykładem;
Niechaj go hańba ogarnie wieczysta
I wszystkich, którzy tym będą iść śladem!
Niech go...” Dech ustał ojcu żarliwemu;
Wtem tak się doktor odezwał ku niemu⁸⁴:

Gniew

XVII

„Złorzeczyć, nie wiem, jeżeli⁸⁵ przystoi
Tym, którzy tylko winni błogosławić⁸⁶;
Jad bardziej ranę rozjątrza, niż goi —
Na cóż się próżnym⁸⁷ narzekaniem bawić?
Nie z zemsty pozna Bóg, którzy są swoi:
Jeśli należy⁸⁸, Jemu ją zostawić,
A choć nas boleść najsrożej dotyka,
Cierpieć, a milczeć — podział⁸⁹ zakonnika.

Zemsta

XVIII

„Ten, który swoim naśladowcom wiernym
Za złe stokrotnie dobrem kazał płacić⁹⁰,
Potrafi ulżyć troskom, choć niezmiernym,
Potrafi oddać, co mozem utracić.
Zyskiem się zemsty nie zmożem⁹¹ mizernym,
Cierpliwość lepiej nas zdoła zbogacić⁹².
Darujmy!” Uciekł Honorat i mruzczał,
A doktor westchnął, który go nauczał.

Chrystus

XIX

Mógł być ukarać, ile przełożony⁹³,
Ale, że starszy, nie spieszył się z karą.
Starzec był laty i pracą zwątlony⁹⁴,
A, zwykłą wieku swemu tchnąc⁹⁵ przywarą,
Nadto⁹⁶ był w zdaniu swoim uprzedzony,
Gdy kładł zakonność w równej szali z wiarą⁹⁷.
Choć zdrożność⁹⁸ widział, ale, że przy nocie,
Przebaczył doktor żarliwej prostocie.

Kara, Mądrość

Wiara, Świętoszek

⁷⁹sprośny (daw.) — nieprzyzwoity.

⁸⁰Turczyn — tu: muzułmanin.

⁸¹jansenista — zwolennik jansenizmu, czyli potępionej przez Kościół doktryny religijnej, sformułowanej we Francji przez biskupa Ypres, Kornela Ottona Jansena (1585–1638). Doktryna koncentrowała się na znaczeniu Bożej łaski i przypominała poglądy protestanckie.

⁸²ateusz — ateista, człowiek wierzący w nieistnienie Boga.

⁸³defekt — wada.

⁸⁴ku niemu — do niego.

⁸⁵jeżeli — tu: czy.

⁸⁶tym, którzy tylko winni błogosławić — zakonnikom.

⁸⁷próżny — tu: jałowy.

⁸⁸jeśli należy — tu: jeśli jest należna.

⁸⁹podział — to, co przypadło w udziale.

⁹⁰Ten, który swoim naśladowcom wiernym Za złe stokrotnie dobrem kazał płacić — Chrystus.

⁹¹zmóc się (daw.) — wzmocnić się.

⁹²zbogacić — dziś popr.: wzbogacić.

⁹³ile przełożony — ponieważ był przełożonym.

⁹⁴zwątlony — osłabiony.

⁹⁵tchnąć — tu: cechować się.

⁹⁶nadto — poza tym.

⁹⁷kładł zakonność w równej szali z wiarą — sens: traktował przynależność do zakonu jako równoważną wierze.

⁹⁸zdrożność — wykroczenie przeciw właściwym obyczajom.

PIEŚŃ II

XX

Jak chmura, co grom po polach roznosi,
Obiegł Honorat wszystkie kurytarze⁹⁹,
Wszędzie wiadomość nieszczęśliwą głosi,
Wszędzie o wszczętym¹⁰⁰ znać daje pożarze.
O zemstę wszystkich nalega i prosi,
Niechaj to dzieło i autora skarże.
„Kupcie się¹⁰¹ — woła — ku wspólnej odsieczy!
Kupcie się, bronić pospolitej rzeczy^{102!}”

Gniew, Zemsta

XXI

Na taki odgłos, jak piorunem tknięte,
Tłumy się braci ze wszystkich stron spieszą,
Rzucają prace i zabawy¹⁰³ święte,
A, coraz większą gromadząc się rzeszą,
Tam idą, kędy¹⁰⁴ żale rozpoczęte
Wynurzał¹⁰⁵ starzec: wzmagają¹⁰⁶ i cieszą.
Próżne¹⁰⁷ starania! Honorat się trwoży,
Im bardziej miękczą, tym zjadlej¹⁰⁸ się sroży¹⁰⁹.

XXII

Tak łań¹¹⁰ po puszczech dzikich obłąkana¹¹¹
Z płodem¹¹², którego pilnie dotąd strzegła,
Nagłym łoskotem¹¹³ myśliwców zmieszana¹¹⁴,
Z miejsc się porywa, na których obiegła;
Próżno¹¹⁵ ucieka, wkoło opasana¹¹⁶,
Unosząc życie, choć płodu odbiegła¹¹⁷,
Chociaż rąk uszła i buja po lesie,
Tkwi grot śmiertelny, który z sobą niesie.

Śmierć

XXIII

Wrzask, krzyk, hałasy: i prośbą, i wsporem¹¹⁸
Nie da się starzec ubłagać rozjadły¹¹⁹,
Niezbytym¹²⁰ punktu ujęty honorem.
Gdzież się zdrożności¹²¹ nasze nie zakradły?
Pędzi, księgarni drzwi zastał otworem,

Książka

⁹⁹kurytarz — dziś popr.: korytarz.

¹⁰⁰wszczęty — zaczęty.

¹⁰¹kupić się (daw.) — gromadzić się.

¹⁰²kupcie się, bronić pospolitej rzeczy — zakon zostaje tu porównany do państwa.

¹⁰³zabawa (daw.) — zajęcie.

¹⁰⁴kędy (daw.) — gdzie.

¹⁰⁵wynurzać — tu: ujawniać skryte myśli (we współczesnej polszczyźnie używa się rzeczownika „wynurzenia”).

¹⁰⁶wzmagać — tu: wzmacniać, wspierać.

¹⁰⁷próżny — jałowy, nieskuteczny.

¹⁰⁸zjadlej — bardziej zjadliwie.

¹⁰⁹srożyć się (daw.) — złościć się, gniewać.

¹¹⁰łani — dziś popr.: łania.

¹¹¹obłąkany (daw.) — zabłąkany, zagubiony.

¹¹²płód — tu: dziecko, młode.

¹¹³łoskot — hałas.

¹¹⁴zmieszać się — zakłopotać się.

¹¹⁵próżno — na darmo.

¹¹⁶opasać — tu: otoczyć.

¹¹⁷odbiec (daw.) — uciec od kogoś a. czegoś.

¹¹⁸wspór (daw.) — wsparcie.

¹¹⁹rozjadły (daw.) — rozłuszczony.

¹²⁰niezbyt — taki, którego nie można się pozbyć, niezbędny, konieczny.

¹²¹zdrożność — wykroczenie przeciw właściwym obyczajom.

Tam wpadł, strwożeni bracia tam z nim wpadli.
Jednym zamachem starzec nieużyty
Wywrócił cztery ksiąg pełne pulpity.

XXIV

O ty, wszech rzeczy płodnej rodzicielki¹²²
Dzielny tłumaczu, i w lewą i w prawą,
Którego wielbić musi człowiek wszelki,
Ty, coś jest świata nauką, zabawą,
Perło pisarzów¹²³, o Albercie Wielki¹²⁴,
Coś tajemnice objawiał tak żwawo,
Uczczenia godny, nieuszanowany, —
Spadłeś pod szafę z twoimi kompani¹²⁵!

XXV

Wielki Tostacie¹²⁶! Ty, coś znamienicie
Pisał o wszystkim, o czym pisać można,
Nie osiedziałeś się¹²⁷ na twym pulpicie,
Złość cię zrzuciła, ale złość pobożna;
Poznał cię starzec, zapłakał obficie,
Twym spadkiem¹²⁸ myśl się powiększyła trwożna.
A gdy się coraz wzmaga i rozżarza,
Tak z płaczem mówił do bibliotekarza:

Gniew, Książka

XXVI

„Nie tylko ludziom i księgom uwłacza¹²⁹
Bezbożnik, co się uwziął na zakony.
Co winien Tostat, że mu nie przebacza?
Co winien Alfons¹³⁰, ów król uwielbiony?
Zuchwalec śmiało grzeszy i wykracza,
Kroniki nawet dotknął zaślepiony¹³¹;
Nie godzien czytać piękności dobranych:
„Wojska afektów zarekrutowanych¹³²”.

XXVII

„Wiem, skąd te złości i jady pochodzą.
Już się świat zepsuł, a płody odrodne
Polorem¹³³ niby jady swoje słodzą,
Nazwiska nawet uczonych niegodne.
Ich to koncepty¹³⁴ — prawdzie nie zagrodzą,
Znajdziem my na nich sposoby dowodne¹³⁵.”

Gniew

Nauka

¹²²wszech rzeczy płodnej rodzicielki — ziemi.

¹²³pisarzów — dziś popr. forma D. Im: pisarzy.

¹²⁴Albert Wielki — (zm. 1280) dominikanin, filozof scholastyczny i teolog, pisał również dzieła przyrodnicze.

¹²⁵z twoimi kompani — dziś popr. forma N. Im: z twoimi kompaniami.

¹²⁶Tostat — właśc. Tostado, Alonso (1400–1455), biskup Avila, teolog i erudyta, niezwykle płodny pisarsko.

¹²⁷osiedzieć się — przetrwać w określonym miejscu.

¹²⁸spadek — tu: upadek.

¹²⁹uwłaczać — przynosić ujmę, obrażać.

¹³⁰Alfons — prawdop. chodzi o Alfonsa X Mądrego (1221–1284), króla Kastylii, mecenasa nauk i sztuk, autora tablic astronomicznych; władca o tym imieniu jest wspomniany w *Monachomachii*, jednak groteskowo błędne informacje biograficzne uniemożliwiają jego jednoznaczną identyfikację.

¹³¹kroniki nawet dotknął zaślepiony — możliwe są tu dwie interpretacje: w *Monachomachii* wspomniana jest „seraficzna [...] kronika”, tj. kronika zakonu franciszkanów; Krasicki zaś napisał jednak również poemat heroikomiczny pod tytułem *Myszeidos*, parodiujący i wyśmiewający legendy z polskich kronik średniowiecznych.

¹³²Wojsko afektów zarekrutowanych — dewocyjne dzieło Hilariona Fałęckiego, karmelity, wyd. w 1739 r., miało barokowo długi i zawily tytuł, którego początek brzmiał: *Wojsko serdecznych noworekrutowanych na większą chwałę boską afektów*; książka wydana była na grubym papierze i liczyła pięćset stron.

¹³³polor (daw.) — wyrafinowanie, dobre maniery, kultura towarzyska.

¹³⁴koncept (daw.) — pomysł.

¹³⁵dowodny — stanowiący dowód, tu: skuteczny.

Umilkną zdrajcy, damy się we znaki,
Spełnie z konceptem pisarz lada jaki¹³⁶!

XXVIII

„Bogdaj¹³⁷ to dawni w księgach nie szperali!
Było też lepiej, każdy cicho siedział.
I cóż nowego teraz wybadali?
Bogdajby lepiej o nich świat nie wiedział!
Nie tak to nasi ojcowie¹³⁸ działali,
A, jeśli który co pisał, powiedział,
Nie dął się¹³⁹ z swojej mądrości mniemanej¹⁴⁰,
A nie zaczepiał¹⁴¹ książki drukowanej”.

Książka

XXIX

„Niejeden głupi był wydrukowany, —
Biblijotekarz¹⁴² rzekł do Honorata —
Druk nie jest piętnem¹⁴³ chwały lub nagany,
Dawniejszych, świeższych czasów alternata¹⁴⁴
Głupstwo i rozum stawia naprzemiany¹⁴⁵,
Jednym je węzłem wiąże i przeplata;
Z powszechnej wady my się nie odkupim¹⁴⁶,
Można i u nas być mądrym i głupim.

Książka

Mądrość, Głupota

XXX

„Że się z prostoty śmiał pisarz swywolny¹⁴⁷,
I my się śmiejmy, zagadniam i snadnie¹⁴⁸:
Pozna po śmiechu, w wyrazach zbyt wolny¹⁴⁹,
Że fałsz napisał, odwoła dokładnie.
Będziem się dąsać? Nie będzie powolny¹⁵⁰,
Gorszy jad może w pióro mu się wkradnie.
A kto wie wreszcie, czyli¹⁵¹ nie chciał użyć
Tego sposobu, aby się przysłużyć?”

Śmiech, Kłamstwo

XXXI

„Piękna przysługa! Paszkwilem¹⁵², potwarzą¹⁵³?”
„Posłuchaj tylko, ojczy Honoracie:
Różne się myśli wierszopisom marzą,
Jeszcze ich trybu¹⁵⁴ zupełnie nie znacie.
Bywa częstokroć, gdy się zbyt rozżarzą¹⁵⁵,
Że mniej pamiętni¹⁵⁶ o sławy utracie,

Poeta

¹³⁶ *lada jaki* (daw.) — byle jaki, kiepski.

¹³⁷ *bogdaj* (daw.) — oby (dosł. niech Bóg da, aby...).

¹³⁸ *ojcowi* — przodkowie.

¹³⁹ *dąć się* — puszyć się, pyszczyć się.

¹⁴⁰ *mniemac* — uważać coś, mieć jakąś opinię bez wystarczających argumentów czy dowodów.

¹⁴¹ *zaczepiac* — tu: atakować.

¹⁴² *biblijotekarz* — dziś popr.: bibliotekarz (wydłużenie o jedną sylabę ze względu na rytm).

¹⁴³ *piętno* — tu: znak.

¹⁴⁴ *alternata* (daw., z łac.) — zmiana.

¹⁴⁵ *naprzemiany* (daw.) — naprzemiennie, na przemian.

¹⁴⁶ *my się nie odkupim* — sens: nie unikniemy.

¹⁴⁷ *swywolny* (daw.) — kierujący się tylko własną wolą.

¹⁴⁸ *snadnie* (daw.) — łatwo.

¹⁴⁹ *w wyrazach zbyt wolny* — sens: zbyt łatwo mówiący rzeczy podejrzane.

¹⁵⁰ *powolny* — posłuszny, tu: postępujący zgodnie z naszą wolą.

¹⁵¹ *czyli* — czy z partykulą pytajną -li.

¹⁵² *paszkwił* — złośliwy, znieważający a. obrażający kogoś utwór literacki.

¹⁵³ *potwarz* — oszczerstwo, obraza.

¹⁵⁴ *tryb* — tu: sposób postępowania.

¹⁵⁵ *rozżarzyć się* — tu: dać się ponieść namiętności polemicznej.

¹⁵⁶ *pamiętny* — tu: pamiętający.

Zbyt lekko¹⁵⁷ cudzą dotkliwość¹⁵⁸ tłumaczą”.
„Zły to śmiech, ojczy, gdy na niego płaczą!”

XXXII

„Targa się paszkwil na niewinność trwożną,
Zaraża jadem, na złe zbyt ochoczy;
Satyra, cierpieć nie mogąc rzecz zdrożną¹⁵⁹,
Karze bez względu¹⁶⁰, wyrzuca na oczy;
Krytyk żarliwość ma, ale ostrożną,
Śmiechem poprawia, jadem nie uwłoczy¹⁶¹,
A kunsztu¹⁶² jego te prawe¹⁶³ sposoby:
Występek karać, oszczędzać osoby.

Sztuka

XXXIII

„Ale mnie wytknął¹⁶⁴” — „Przypadkiem się stało”.
„Jako przypadkiem? Szydzić moje lata¹⁶⁵!”
„W myśli to jego może nie powstało¹⁶⁶,
Oslawiać¹⁶⁷, szydzić z ojca Honorata.
Co tam wyraził, u nas się nie działo,
Jakaż stąd sławy¹⁶⁸ być może utrata?
Nigdy się, ojczy, taki nie frasuje¹⁶⁹,
Który zarzutu przyczyny nie czuje.

XXXIV

„Hazard¹⁷⁰ nadarzył twe imię w pisaniu,
Ale opisał nie tym¹⁷¹, czym cię znają.
Alboż¹⁷² upartym jesteś w twoim zdaniu?
Alboż cię o złość bracia posądzają?
Alboż nie trawisz¹⁷³ dni, nocy, w czytaniu?
Alboż cię fłaszki przyjaciele mają?
Dobrzyście, mądrzy, na książkach się znacie —
To nie o tobie, ojczy Honoracie”.

Ironia

XXXV

„Piękne to słowa, ale nic nie znaczą! —
Krzyknął Honorat — Śmiał się z nas do woli¹⁷⁴!
Są uprzedzeni, co dobrze tłumaczą
To, co jest skutkiem nieprawej¹⁷⁵ swawoli.
Niech mi mędrkowie dzisiejsi wybaczą,
Jak to nie sarknąć¹⁷⁶, kiedy kogo boli!

¹⁵⁷lekko — nie traktując poważnie.

¹⁵⁸dotkliwość — tu: podatność na obrazę.

¹⁵⁹cierpieć nie mogąc rzecz zdrożną — dziś popr. składnia: ścierpieć nie mogąc rzeczy zdrożnej.

¹⁶⁰bez względu — bez oglądania się na status społeczny czy okoliczności.

¹⁶¹uwłoczy — dziś popr.: uwłaczy, tj: obrazi.

¹⁶²kunszt (daw.) — sztuka, rzemiosło, umiejętność.

¹⁶³prawy (daw.) — prawdziwy.

¹⁶⁴wytknąć — zarzucać coś komuś.

¹⁶⁵szydzić moje lata — dziś popr. składnia: wyśmiewać się z moich lat.

¹⁶⁶w myśli to jego może nie powstało — sens: może nie miał tego na myśli.

¹⁶⁷osławiać (daw.) — obmawiać, rozpowszechniać o kimś złe a nieprawdziwe informacje.

¹⁶⁸sława — tu: szacunek, poważanie.

¹⁶⁹frasować się (daw.) — smucić się.

¹⁷⁰hazard — tu: przypadek.

¹⁷¹nie tym — dziś popr.: nie w tym.

¹⁷²alboż — czy.

¹⁷³trawić — spędzać.

¹⁷⁴do woli — ile chciał.

¹⁷⁵nieprawy — tu: niesłuszny.

¹⁷⁶sarknąć — wyrazić się nieuprzejmie.

Pożal się, Boże, widzę, naszej pracy!
I wasze¹⁷⁷ zmodniał¹⁷⁸, ojczyce Bonifacy”.

¹⁷⁷wasze (daw.) — waszność.

¹⁷⁸zmodnieć — dostosować się do współczesnej mody.

PIEŚŃ III

XXXVI

Bogdaj¹⁷⁹ to zasnąć! Byle sen był smaczny,
Mniejsza, na miękkim łożu, czy na ławie.
Bogdaj to zasnąć! Chociaż sen dziwaczny,
Słodsze te baśnie, niż troski na jawie.
Niechaj mnie łudzi¹⁸⁰, niech będzie opaczny¹⁸¹,
Stawia częstokroć w szczęśliwej postawie.
Płyną w śnie miłym rozkoszne momenty,
Nie śpią królowie, spał ojciec Gaudenty.

Sen

XXXVII

Myśli swobodna! Twoje to są dzieła,
Ty pracę wieńczysz rozkosznym uśpieniem,
A co zbyt skrętnym¹⁸² staraniem ujęła¹⁸³,
Najpożądańszym wracasz zasileniem¹⁸⁴.
Gnuśność¹⁸⁵, co twardym letargiem zasnęła,
Nie zna snów smacznych, mży¹⁸⁶ za przebudzeniem.
Usnął Gaudenty w spokojnej zaciszy¹⁸⁷,
Powszechniej trwogi nie czuje, nie słyszy.

Lenistwo

XXXVIII

Postrzegła Jędza¹⁸⁸, co się wrzawą cieszy,
Że na ustroniu rozkosznie spoczywa
Jeden Gaudenty z tak gromadnej rzeszy,
Jadem się nowym sroży¹⁸⁹ zapalczywa:
Do jego celi szybkim krokiem śpieszy,
Nową się zradna postacią okrywa
I, żeby wsparcia dzielniejszego¹⁹⁰ dostać,
Bierze na siebie żarliwości postać.

XXXIX

Świątym pozorem¹⁹¹ tai¹⁹² myśli zjadłe,
Pokornym słodzi jad swój ułożeniem:
Spuszczone na dół, zmrzużone, zapadłe,
Pałają¹⁹³ oczy jaskrawym płomieniem,
Usta zsiniałe i lica wybladłe,
Głos drżący, coraz¹⁹⁴ przerwany westchnieniem.
W taką się postać Jędza przemieniła,
Do Gaudentego kiedy przystąpiła.

Przebranie, Świątoszek

¹⁷⁹*bogdaj* (daw.) — oby (dosł. niech Bóg da, aby...).

¹⁸⁰*łudzić* — mylić, oszukiwać.

¹⁸¹*opaczny* — tu: fałszywy.

¹⁸²*skrętny* — zapobiegliwy, staranny.

¹⁸³*ujęła* — odebrać.

¹⁸⁴*zasilenie* — tu: wzmocnienie.

¹⁸⁵*gnuśność* (daw.) — lenistwo.

¹⁸⁶*mżyć* (daw.) — drzemać.

¹⁸⁷*w spokojnej zaciszy* — dziś popr.: w spokojnym zaciszu.

¹⁸⁸*jędza* — Eris, w mit. gr. bogini kłótni i chaosu. To ona rzuciła między trzy boginie, Herę, Atenę i Afrodytę, złote jabłko przeznaczone dla najpiękniejszej, co doprowadziło ostatecznie do wojny trojańskiej, kiedy Parys rozstrzygnął, że jabłko należy się bogini miłości. Personifikacja ta występowała również w *Monachomachii*.

¹⁸⁹*srożyć się* (daw.) — złościć się, gniewać.

¹⁹⁰*dzielniejszy* — tu: silniejszy, skuteczniejszy.

¹⁹¹*pozór* — zewnętrzny wygląd, często nieodpowiadający stanowi faktycznemu.

¹⁹²*taić* — ukrywać.

¹⁹³*pałać* — świecić, płonąć.

¹⁹⁴*coraz* — co chwilę.

XL

„Śpisz — rzecze — wtenczas, kiedy drudzy czują¹⁹⁵,
 Zażywasz wczasu¹⁹⁶, kiedy bracia płaczą;
 Gnuśne¹⁹⁷ umysły nieprawie¹⁹⁸ próżnują,
 Zbyt wolnie¹⁹⁹ kiedy powinność tłumaczą.
 Nie tak się dzieci matce wysługują,
 Nie tak jej wdzięczność oddają i znaczą²⁰⁰.
 Jeśli masz serce, porwij się i wzmagaj²⁰¹,
 Jeśliś syn jeszcze, wstań, ratuj, wspomagaj!”

Lenistwo

Matka, Syn

XLI

Gdyby się była Jędza nie umknęła,
 Byłby jej dostał²⁰² za pierwszym zamachem,
 Tak się w Gaudentym złość sroga zajęła²⁰³.
 Złość, rozpacz, zjadłość²⁰⁴, powiększona strachem —
 Wzmaga się rażno na wspaniałe dzieła;
 Jędza tymczasem już buja nad dachem,
 Zająwszy żądzę zemsty niewygasła,
 Już strasznej wojny dała srogie hasło.

Gniew, Strach

XLII

Jak syn Alkmeny²⁰⁵, gdy na wielkie sprawy,
 Bitwy z olbrzymi i smoki²⁰⁶ wychodził,
 Pałając chęcią wiekopomnej sławy,
 Nadzieją bitwy żądze zjadł chłodził,
 Zdobycz nemejską²⁰⁷, zysk sławnej wyprawy,
 Przywdziewał, gdy na nieśmiertelność godził²⁰⁸ —
 Tak i Gaudenty w tej walnej²⁰⁹ potrzebie
 Porwał za kaptur i wdział²¹⁰ go na siebie.

Strój

XLIII

Wypadł rozjadły²¹¹, sam nie wie, gdzie leci,
 Woła na bitwę, choć bez przeciwnika:
 „Do mnie, kto śmiały, do mnie, moje dzieci! —
 Woła, a coraz żwawiej²¹² się pomyka —
 Kogo trwożliwość podłaca nie szpeci,
 Kogo zaszczyca imię zakonnika,
 Kupcie się²¹³ ze mną, nacierajcie żwawo:
 Tak się najlepiej utrzymuje prawo!”

Bijatyka, Prawo

¹⁹⁵ *czuć* — tu: *czuwać*.

¹⁹⁶ *wczas* (daw.) — odpoczynek.

¹⁹⁷ *gnuśny* (daw.) — leniwy.

¹⁹⁸ *nieprawie* (daw.) — w sposób nienależny.

¹⁹⁹ *zbyt wolnie* — w sposób dający zbyt wiele swobody.

²⁰⁰ *znaczyć* — tu: ukazywać.

²⁰¹ *wzmacać się* — tu *prawdop.* podejmować wysiłek.

²⁰² *dostać* — osiągnąć.

²⁰³ *zająć się* — zapalić się.

²⁰⁴ *zjadłość* — zjadliwość.

²⁰⁵ *syn Alkmeny* — Herakles.

²⁰⁶ *z olbrzymi i smoki* — dziś popr. forma N. lm: z olbrzymami i smokami.

²⁰⁷ *zdobycz nemejska* — skóra lwa nemejskiego, zabitego przez Heraklesa w ramach jego pierwszej pracy.

²⁰⁸ *na nieśmiertelność godził* — sens: dążył do nieśmiertelności.

²⁰⁹ *walny* — zasadniczy, decydujący.

²¹⁰ *wdziać* (daw.) — ubrać.

²¹¹ *rozjadły* — rozszluszczony.

²¹² *żwawo* — szybko.

²¹³ *kupić się* (daw.) — gromadzić się.

XLIV

Noc była jeszcze, a słabe promienie
 Najpierwsze zorza²¹⁴ puszczać zaczynały.
 Słyszą krzyk bracia i nagle wzruszenie²¹⁵,
 Słyszą, jak echo gmachy powtarzały;
 Nowy strach nastał, nowe zatrwożenie.
 Stanął z swoimi Honorat struchlały²¹⁶,
 A gdy się ku nim Gaudenty przybliży,
 Uciekła rzesza trwożliwa i chyża²¹⁷.

Świt

XLV

Został Honorat, laty²¹⁸ ociążały,
 Strach nogi zemdlil²¹⁹, przeraża i mroczy²²⁰;
 Postrzegł go z dala bohater²²¹ zuchwały,
 Niezwykłym pędem ku niemu przyskoczy.
 Padł z strachu²²² starzec, na poły²²³ zmartwiały,
 Już ciosu czeka, nie śmie podnieść oczy²²⁴,
 Już się na niego Gaudenty zamierzył —
 Wtem poznał starca i gniew swój uśmierzył²²⁵.

Strach, Starość

XLVI

„Tyżes to, ojczes?” — zdziwiony zawołał.
 „Jam jest, — rzekł starzec — co was wszystkich bronię.
 Na to los srogi starość moją chował,
 Tegom się, nędzny, doczekał przy zgonie,
 Że lada²²⁶ bazarz będzie nas strofował²²⁷
 I w całym szukał zdrożności²²⁸ zakonie.
 Złącz, bracie, pomoc, zwołaj młodzież, starce²²⁹,
 Zginimy z honorem, lub zgnębmy potwarce²³⁰!”

Starość

XLVII

„Niechaj nas pozna, co się targać²³¹ waży,
 Niech pozna smutnym doświadczeniem swoim,
 Niech wie, w jakowej²³² jest nasz honor straży,
 Niech wie, jak próżnych²³³ dąsań²³⁴ się nie boim!
 Niech się i drugi i trzeci odważy —
 Choć i największą liczbę uspokoim.
 Gniew, co ma honor zgromadzenia w pieczy²³⁵,
 Zgubą przeciwnych²³⁶ rany swoje leczy”.

Gniew

²¹⁴zorza — dziś popr. forma M. lm: zorze.

²¹⁵wzruszenie — tu: poruszenie, zamieszanie.

²¹⁶struchlały — przerażony.

²¹⁷chyży (daw.) — szybki.

²¹⁸laty — dziś popr. forma N. lm: latami.

²¹⁹zemdlil (daw.) — osłabić.

²²⁰mroczyć (daw.) — wprawiać w zamroczenie.

²²¹bohater — dziś popr.: bohater.

²²²z strachu — dziś popr.: ze strachu.

²²³na poły (daw.) — w połowie.

²²⁴nie śmie podnieść oczy — dziś popr. składnia: nie śmie podnieść oczu.

²²⁵uśmierzyć — uspokoić, złagodzić.

²²⁶lada — byle.

²²⁷strofować — krytykować, napominać.

²²⁸zdrożność — wykroczenie przeciw właściwym obyczajom.

²²⁹starce — dziś popr. forma B. lm: starców.

²³⁰potwarca — ten, kto obraża; odnośnie formy gramatycznej patrz przypis poprzedni.

²³¹targać się — zuchwale atakować.

²³²jakowej — dziś popr.: jakiej.

²³³próżny — jałowy, bezskuteczny.

²³⁴dąsać się — obrażać się, ujawniać niezadowolenie.

²³⁵w pieczy — w opiece.

XLVIII

„Do argumentów! A książki tu po co?” —
 Krzyknął Gaudenty, nowym zdjęty jadem²³⁷ —
 Niech się mędrkowie nad księgami pocą
 I pysznią dumnym maksym swoich składem²³⁸!
 Ręka, nie pióro, będzie nam pomocą,
 Idźmy powszechnym i ubitym²³⁹ śladem:
 Kiedy potrzeba znieść z siebie zelżywość²⁴⁰,
 Gdzie moc lub sztuka²⁴¹, tam jest sprawiedliwość.

Książka, Bijatyka

XLIX

„Dawne to bajki o cnocie, nauce,
 Świat polerowny²⁴² te czcze²⁴³ światła zgasił;
 Podejściu szczęście przypisał i sztuce,
 Zbrodnię szczęśliwą uczcił i okraślił²⁴⁴,
 A niepodległy sumnienia przynuce²⁴⁵,
 Zdradnie²⁴⁶ się srożył²⁴⁷, zdradnie się i lasił.
 Któż teraz w cnocie wsparcia będzie szukał?
 Ten wielki, mądry, kto zdarł, kto oszukał.

Cnota, Zbrodnia

L

„I my tak czynimy, gdy nas losy muszą²⁴⁸,
 A radzić sobie inaczej nie można!
 Kiedy moc, podstęp, świata teraz duszą
 I wszystko chytrość posiada ostrożna,
 Kiedy szczęśliwi, co się o złe kuszą,
 A w niewinności już nadzieja próżna —
 Trudno się teraz odwołać²⁴⁹ na cuda:
 Bądźmy jak drudzy²⁵⁰, a wszystko się uda”.

Siła

LI

Tak duch zajadłej Jędzy popędliwy
 Wskroś umysł, złością zdjęty, opanował.
 Struchlał Honorat na takowe dziwy.
 Nagłej odmiany kiedy nie pojmował,
 Nie ścierpiał bluźnierstw, lubo²⁵¹ zemsty chciwy,
 Przecież, ażeby w złości uhamował²⁵²,
 Miękczył²⁵³ zawziętość, zbytek²⁵⁴ jadu słodził.
 Już też dzień jasny po zorzach nadchodził.

²³⁶przeciwny — tu rzeczownikowo: przeciwnik.

²³⁷jad — tu: złość.

²³⁸dumnym maksym swoich składem — sens: swoimi dziełami, pełnymi umoralniających maksym.

²³⁹ubity — utrwalony (metafora odsyłająca do obrazu ubitej drogi).

²⁴⁰zelżywość (daw.) — obelga.

²⁴¹sztuka — tu: umiejętność.

²⁴²polerowny (daw.) — kulturalny, wyrafinowany.

²⁴³czczy — jałowy, nic nieznaczący.

²⁴⁴okraścić — tu: ozdobić.

²⁴⁵przynuka a. prynuka (daw. a. reg.) — zachęta.

²⁴⁶zdradnie — dziś popr. zdradliwie.

²⁴⁷srożyć się (daw.) — złościć się, gniewać.

²⁴⁸muszą — zmuszają.

²⁴⁹odwołać — powołać.

²⁵⁰drudzy — dziś powiedziano by: inni.

²⁵¹lubo (daw.) — chociaż.

²⁵²uhamować — pohamować.

²⁵³miękczyć — zmiękczać.

²⁵⁴zbytek — nadmiar.

PIEŚŃ IV

LII

Rzadko się kradzież nada²⁵⁵ kradnącemu,
Choć ją i pięknym nazwiskiem przywdziejem²⁵⁶;
Choćby służyła dobru publicznemu,
Nie oczyści się i tym przywilejem;
Mówmy więc szczerze, mówmy po dawnemu:
Ktokolwiek kradnie, ten zawsze²⁵⁷ złodziejem.
Pięknie, czy szpetnie²⁵⁸, pomaga, czy szkodzi,
Niech będzie, jak chce, a kraść się nie godzi.

Zło, Złodziej

LIII

O „Wojno Mnichów^{259!}” — takeś w ręce wpadła,
Takeś się najprzód²⁶⁰ zjawiała na świecie:
Płochosć²⁶¹ cię z twoich kryjówek wykradła,
Ciekawość fraszki²⁶² stawiała w zalecie,
Złość cię rozniosła ślepa i zajadła,
A sława, która rada²⁶³ bajki plecie,
Za rzecz szacowną gdy udala baśnie²⁶⁴,
Prysłaś, jak iskra, co parzy i gaśnie.

Książka

LIV

Byli, którzy cię słusznie zwali fraszką,
A, poważniejszą zatrudnieni²⁶⁵ pracą,
Gardząc wspaniale nikczemną igraszką,
Nie czytając cię, rzekli, żeś ladaco²⁶⁶;
Drudzy, niewzdęci tak poważną maszką²⁶⁷,
Nad zgrają wierszów²⁶⁸ gdy czasu nie tracą,
Rzekli: „Dźwięk próżny, co pozory kryśli²⁶⁹,
Nie wart uczonych czytania i myśli²⁷⁰”.

LV

Rodzaj poetów, co się z słowy²⁷¹ pieści,
Niegodzien u nich względu i szacunku;
Mędrzec, ważący istoty²⁷² i treści,
Mędrzec, mający wyroki w szafunku²⁷³,
W gminnych umysłach tłumie takich mieści²⁷⁴
I w najpodlejszym osadza gatunku,

Poeta

²⁵⁵nadać się — być odpowiednim, właściwym.

²⁵⁶przywdziać (daw.) — ubrać, tu: ozdobić.

²⁵⁷zawsze (daw.) — zawsze.

²⁵⁸szpetnie — brzydło.

²⁵⁹Wojna Mnichów — tłumaczenie tytułu *Monachomachii*.

²⁶⁰najprzód (daw.) — najpierw.

²⁶¹płochosć — lekkomyślność.

²⁶²fraszka (z wł.) — drobiazg.

²⁶³rada (daw.) — chętnie.

²⁶⁴za rzecz szacowną gdy udala baśnie — sens: gdy udawała, że baśnie są rzeczą szacowną.

²⁶⁵zatrudniony — zajęty.

²⁶⁶ladaco — byle co (tu nie odnosi się do osoby).

²⁶⁷maszka — dziś popr.: maska.

²⁶⁸wierszów — dziś popr.: forma D. lp: wierszy.

²⁶⁹kryśli — dziś popr.: kreśli.

²⁷⁰nie wart uczonych czytania i myśli — sens: nie zasługuje, by uczeni czytali go i zastanawiali się nad nim.

²⁷¹z słowy — dziś popr. forma N. lm: ze słowami.

²⁷²istota — tu: znaczenie.

²⁷³mający wyroki w szafunku — sens: szafujący opiniami.

²⁷⁴mieścić — tu: umieszczać.

Co, kunsztem²⁷⁵ słowa układając zręcznie,
Łagodnym dźwiękiem omamają²⁷⁶ wdzięcznie²⁷⁷.

LVI

I sprawiedliwe były takich zdania,
Co im o dobro kraju tylko chodzi:
„Cóż wiersz pomoże do praw układania?
Alboż się zboże po wierszach urodzi?
Próżne²⁷⁸ są, płocze²⁷⁹, niewarte słuchania,
Więc się ich pisać i czytać nie godzi²⁸⁰.
Nic nie próbują²⁸¹, a po cóż je chwalić?
Najlepiej bajkę i bazarza spalić”.

Poezja

LVII

Spalić do szczeru! Ale, nim go spalą,
Wróćmy tymczasem do naszej powieści!
Bajkę, czy prawdę, ci ganią²⁸², ci chwalą,
Tym jest przyczyną śmiechu, tym boleści,
Jedni się chlubią²⁸³, a drudzy się żalą.
Zgoła²⁸⁴, zwyczajnym trybem wszystkich wieści,
Miało los dzieło, co po rękach chodzi,
Złe, gdy przymawia²⁸⁵, dobre, gdy dogodzi.

Sztuka

LVIII

Po niejednego zakątach²⁸⁶ klasztoru
Poszło na ogień; w drugich zachowane;
Ci błogosławią, a ci klną autora:
Zgoła umysły były rozerwane²⁸⁷.
Pan wicesgerent²⁸⁸ śle instygatora²⁸⁹
I w przyszłych sądach rokuje przegrane²⁹⁰,
A jejmość różnie: krzykliwa lub cicha,
Gniewa się, miękczy²⁹¹, płacze i uśmiecha.

Prawnik, Urzędnik

LIX

Szczyściem i wielkim dla dzieła autora,
Nigdy Hiacynt w jej domu nie gościł;
Nikt tam nie był prócz ojca przeora,
Lecz ojciec przeor ustawicznie²⁹² pościł,
A, jeśli bierał²⁹³ ojca promotora²⁹⁴,

Książka, Alkohol

²⁷⁵kunszt (daw.) — sztuka, rzemiosło, umiejętność.

²⁷⁶omamiać — oszukiwać, wprowadzać w błąd.

²⁷⁷wdzięcznie (daw.) — pięknie.

²⁷⁸próżny — jałowy, bezskuteczny.

²⁷⁹płochy — tu: niepoważny.

²⁸⁰nie godzi się — nie należy.

²⁸¹próbować (z łac. *probo*) — badać, oceniać, czynić coś godnym uznania.

²⁸²ganić — krytykować.

²⁸³chlubić się — chwalić się.

²⁸⁴zgoła — całkiem, zupełnie.

²⁸⁵przymawiać (daw.) — krytykować.

²⁸⁶zakąty — kąty, zakątki.

²⁸⁷umysły były rozerwane — sens: pojawiały się sprzeczne opinie.

²⁸⁸wicesgerent — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

²⁸⁹instygator (daw.) — oskarżyciel.

²⁹⁰przegranę — dziś popr. forma B. lp: przegrana.

²⁹¹miękzczyć — zmiękczać.

²⁹²ustawicznie — ciągle.

²⁹³bierać (daw.) — przyjmować.

²⁹⁴ojciec promotor — w *Monachomachii* występuje „promotor różańcowy”, czyli zakonnik opiekujący się kółkiem różańcowym.

Hiacynt takich wizyt nie zazdrościł:
Pogardzający marnymi igraszki²⁹⁵,
Pilnował wiernie książek, a nie flaszki.

LX

Prawda, że piękny, udatny i hoży²⁹⁶,
Prawda, że patrzeć na niego aż miło.
Alboż być pięknym nie ma sługa boży?
Alboż to grzecznym być się nie godziło?
Wdzięczna jest skromność, gdy postać ułoży,
Zda się, iż nowych z nią wdzięków przybyło.
Niechaj występki wydaje się²⁹⁷ sprośnie²⁹⁸,
Cnocie wdzięk nowy niechaj coraz rośnie!

Piękno

Cnota

LXI

Można ją śmieje z grzecznością skojarzyć²⁹⁹,
I owszem, taka lepiej przykład wdraża;
Nie jej to przymiot srożyć się³⁰⁰ i swarzyć³⁰¹,
Dzikim spojrzeniem nigdy nie odraża³⁰²,
Nie umie próźnie³⁰³ dziwaczyć i marzyć,
Ani się płochym³⁰⁴ podejrzeniem zraża.
Przykładny mile, dziwacznie niesprzeczny,
Ojciec Hiacynt był święty i greczny.

LXII

Ani on wiedział, co drukiem podano³⁰⁵,
Pożyteczniejsze bawiły³⁰⁶ go dzieła.
Gdy już wieść doszła, co wydrukowano,
Ani go wtenczas ciekawość ujęła;
Przeczytał wreszcie, co o nim pisano,
Lecz się myśl mściwa w sercu nie zawzięła.
Ani się rozśmiał, ani się zasmucił,
Lecz dwakroć³⁰⁷ ziewnął i pismo porzucił.

Nuda

LXIII

Tak orzeł, górnym wybijały lotem,
Ledwo poglądać na niziny raczy,
A, piorunowym nieprzelekkły grzmotem,
Kiedy ptaszęta pod sobą obaczy³⁰⁸,
Skrzydeł wspaniałych straszy je łoskotem
I, gdy w ostatniej postrzeże rozpaczy,
Rzuca plon³⁰⁹ podły, a lotnymi pióry³¹⁰
Ponad obłoki wzbija się i chmury.

Ptak

²⁹⁵igraszki — dziś popr. forma N. lm: igraszkami.

²⁹⁶hoży — zdrowy i urodziwy.

²⁹⁷wydawać się — wyglądać.

²⁹⁸sprośnie (daw.) — nieprzyzwoicie.

²⁹⁹skojarzyć — tu: połączyć.

³⁰⁰srożyć się (daw.) — złościć się, gniewać.

³⁰¹swarzyć się — klócić się.

³⁰²odrażać — zniechęcać.

³⁰³próżnie — właśc. próżno, tj. bezskutecznie, bezcelowo.

³⁰⁴płochy — lekkomyślny.

³⁰⁵drukiem podać (daw.) — wydrukować.

³⁰⁶bawić (daw.) — zajmować.

³⁰⁷dwakroć — dwukrotnie, dwa razy.

³⁰⁸obaczyć — dziś: zobaczyć.

³⁰⁹plon — tu: łup.

³¹⁰pióry — dziś popr. forma N. lm: piórami.

LXIV

Nie z orłów rodu był, choć przewielebny,
 Ojciec Gerwazy od Zielonych Świątek.
 Lubo³¹¹ Hiacynt dał przykład chwalebny
 I do działania szacowny początek,
 Wzgardził nim ojciec, rady mniej potrzebny³¹²,
 Wzgardził, a rzeczy nowy snując wątek,
 Brał je do serca — a, gdy zemstę knował³¹³,
 Z rzeszą się braci ukonfederował³¹⁴.

LXV

Więc chcąc, by jeszcze większe znaleźć wsparcie,
 Wzywał na pomoc inne zgromadzenia.
 Zastał u forty³¹⁵, jakoby na warcie,
 Pannę Dorotę, co, chwałę imienia
 Strzegąc³¹⁶, na zemstę czuwała otwarcie;
 Od najpierwszego zaczem pozdrowienia,
 Zamiast potocznych dyskursów zabawy,
 O srogiej burzy wszczął się dyskurs żwawy³¹⁷.

Spotkanie

LXVI

Tam się dowiedział w zapalczywej³¹⁸ mowie,
 W srogim wejrzeniu i udatnym geście
 O całej rzeczy dokładnie osnowie,
 Co powiedano³¹⁹ i na wsi i w mieście.
 Zgoła, co tylko nowiną się zowie³²⁰,
 Co usta wyrzecć zdołały niewieście,
 Wszystko to było powiedziano różnie,
 Żwawo³²¹, dokładnie, zwięźle i pobożnie.

LXVII

Usłyszał, jako autor złego dzieła
 Od³²² bezbożników na to namówiony,
 Jako go zysków nadzieja ujęła;
 I nawet o tym został upewniony,
 Jakie bezbożność ukaranie wzięła,
 Jak w świętej ziemi nie był pogrzebiony³²³,
 Jak panna Anna na rozstajnej drodze
 Widziała w ogniu jęczącego srodze.

LXVIII

Szczyściem kur³²⁴ zapiał. „Niechże sobie pieje.
 Krzyknął Gerwazy — a ja nie mam czasu!”

³¹¹lubo (daw.) — chociaż.

³¹²rady mniej potrzebny — sens: mniej przydatny jako mądry doradca.

³¹³knować — dziś popr.: knuć.

³¹⁴ukonfederować się — stowarzyszyć się; konfederacja — regionalny lub ogólnokrajowy związek szlachty, dążącej do zrealizowania określonych celów.

³¹⁵forta — dziś popr.: furta; w klasztorze służy do regulacji kontaktu zakonników ze światem zewnętrznym.

³¹⁶chwałę imienia strzegąc — dziś popr. składnia: chwały imienia strzegąc; imię Dorota oznacza po grecku „dar od Boga”.

³¹⁷żwawy — szybki, energiczny.

³¹⁸zapalczywy — gniewny.

³¹⁹powiedać — dziś popr.: powiadać.

³²⁰zowie się — nazywa się.

³²¹żwawo — szybko.

³²²od (daw.) — przez.

³²³pogrzebiony — dziś popr.: pogrzebany.

³²⁴kur (daw.) — kogut.

Więc wszedł za fortę³²⁵, wzmagając nadzieje,
Wszedł, a wszród zgielku, wrzawy i hałasu,
Gdy słyszy, jako Honorat boleje, —
Ażeby złemu zabieżeć³²⁶ zawczasu,
Aby obwieścić, skąd złego przyczyna,
Wprzód³²⁷ odkaszlnąwszy, tak mówić zaczyna:

LXIX

„O bracia! Choć wy bieli, my kafowi³²⁸,
Nic to jedności serdecznej nie szkodzi:
Každy z nas wdzięczność winien zakonowi,
Bo z tego źródła szczęśliwość pochodzi.
Łączmy się przeciw nieprzyjacielowi,
Z małych złączonych rzecz wielka się rodzi”. —
„Prawda — Honorat rzekł — i ja wiem o tym,
To napisano na czerwonym złotym³²⁹”.

Spotkanie

LXX

Więc go zaprasza w izbę zgromadzenia,
Gdzie się żarliwi na odsiecz kupili³³⁰:
Pospolitego tam centrum ruszenia³³¹,
Tam źródło rady, jak będą walczyli.
Na powszechnego odgłos zaproszenia
Hurmem³³² się zewsząd radni gromadzili;
Szedł, tknięty zemstą i punktu honorem,
Pan wicesgerent³³³, ksiądz proboszcz z doktorem.

Ksiądz, Prawnik

³²⁵*forta* — dziś popr.: furta; w klasztorze służy do regulacji kontaktu zakonników ze światem zewnętrznym.

³²⁶*zabieżeć* (daw.) — zapobiec.

³²⁷*wprzód* (daw.) — najpierw.

³²⁸*choć wy bieli, my kafowi* — mowa o kolorach habitów.

³²⁹*czerwony złoty* — złota moneta obiegowa w dawnej Polsce; Krasicki odnosi się do widniejącego na niektórych z nich napisu *Concordia res parvae crescunt* (łac.: Małe rzeczy wzrastają dzięki zgodzie).

³³⁰*kupić się* (daw.) — gromadzić się.

³³¹*pospolitego tam centrum ruszenia* — pospolite ruszenie: szlachta wezwana na wojnę.

³³²*hurmem* — tłumnie.

³³³*wicesgerent* — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

PIEŚŃ V

LXXI

Na wielkie dzieło trzeba się zdobywać.
Fraszka³³⁴ pod Troją i bitwy i rady!
Kogóż na pomoc w tej potrzebie wzywać?
Do Muz się udać, czyli³³⁵ do Pallady³³⁶?
Czy na pegazich skrzydłach podlatywać
A, dawnych bajek wskrzeszając przykłady,
Kiedy się powieść heroiczna wszczyna³³⁷,
Do snu zachęcać w imię Apollina³³⁸?

LXXII

Wielkie przykłady do naśladowania
I drogę widzę przed sobą nieciasną;
Chłuba nie wabi pióra do pisania,
Zabawę kryśle³³⁹ i cudzą, i własną,
Czytelnikowi nie bronię ziewania —
Chcą spać, czytając, niechajże i zasną
Ja, rzecz stosując do miary³⁴⁰ i wzrostu,
Co wiem, co nie wiem, opowiem po prostu.

Poezja

LXXIII

Zeszły się czapki, birety³⁴¹, kaptury,
A, co największa, i głowy nie lada.
Pan wicesgerent³⁴² burzliwej natury
Plantę³⁴³ zemszczenia najpierwszy układa,
Więc się nadawszy, rzekł: „Złe koniunktury
Mości panowie! Zaczem moja rada:
Jąc się sposobów dobrych. To, co myślę,
Opowiem krótko i jawnie³⁴⁴ okryśle³⁴⁵.”

Spotkanie

Prawnik, Zemsta

LXXIV

„Najprzód ten zdrajca, co z nas się naśmiewał,
Niech pozna, żeśmy dobrzy w odpowiedzi!
Tym grzeszył, że się zemsty nie spodziewał,
Swoją podłością zasłoniony siedzi,
Niewart, żeby się człek zacny nań gniewał;
Z tym wszystkim niech go karanie uprzędzi:
Jeśli *plebejus*, zbić go bez litości,
Jeżeli szlachcic, pozwać jegomości.

Zemsta

LXXV

„Różne być mogą sprawy, aktoraty³⁴⁶,
A ja na wszystkich nieźle dopilnuję:

Prawnik, Prawo

³³⁴*fraszka* (z wł.) — drobiazg.

³³⁵*czyli* — czy z partykulą pytajną -li.

³³⁶*do Pallady* — W Troi miał znajdować się posąg Pallas Ateny, bogini mądrości, pokoju, ale i wojny sprawiedliwej, opiekunki miast. Posąg ten, zwany Palladium, wg legendy chronił miasto przed klęską.

³³⁷*wszczynać* — zaczynać.

³³⁸*Apollo* — w mitologii gr. bóg patronujący muzyce i innym sztukom, często przedstawiany z lirą.

³³⁹*kryślić* (daw.) — rysować a. pisać.

³⁴⁰*miara* — tu: rytm.

³⁴¹*biret* — rodzaj sztywnej, dekoracyjnej czapki, używanej przy oficjalnych okazjach.

³⁴²*wicesgerent* — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

³⁴³*planta* (daw.) — plan.

³⁴⁴*jawnie* — tu: jasno.

³⁴⁵*okryślić* — dziś popr.: określić.

³⁴⁶*aktorat* (daw.) — pozew.

Niech no się tylko odezwę z za kraty,
Niech wezmę na cel, tak go odmaluję,
Takie wynajdę nań prejudykaty³⁴⁷,
Zgoła, co umiem, co mogę, poczuje.
Wprzód za to, że się śmiał z bluźnierstw³⁴⁸ ozwać³⁴⁹,
Z *Arianismi* rejestru³⁵⁰ go pozwać.

LXXVI

„Mógłby i *crimen status*³⁵¹ być na stole,
Za to, że z królem chciał wadzić³⁵² Węgrzyny³⁵³,
Lecz ja to wyższej władzy oddać wolę.
Mnogie są dalej oskarżeń przyczyny:
Ojcy³⁵⁴ lektory³⁵⁵ niech myślą o szkole,
Duchowni niechaj bronią dziesięciny,
A nasz ksiądz prałat, przez swój wielki rozum,
Weźmie w opiekę *vitrum gloriosum*³⁵⁶.

Prawo

Chciwość
Ksiądz, Alkohol

LXXVII

„Co się mnie tyczy, wiem ja, co się stanie:
Pozna jegomość...” Wtem machnął obuchem³⁵⁷.
Krzyknął Gaudenty: „Dobrze tak, mospanie³⁵⁸!
To mi to sposób, co śwista nad uchem:
Na nic się nie zda pozew i gadanie,
Po co to straszyć widzeniem i słuchem?
Kto chciał być naszej przyczyną niedoli,
Kto nas zaczął, niech czuje, co boli!”

Zemsta

LXXVIII

Jak za powstaniem milego wietrzyka,
W rozległej puszczy liść wdzięcznie³⁵⁹ szeleści,
Coraz się echo szerzy i pomyka,
Coraz słuch szepetem rozkosznym się pieści —
Tak w gromadnego liczbie zakonnika³⁶⁰
Krzyk Gaudentego hasłem dobrych wieści.
Nieukozone mający urazy,
Wzmogli się Rafał, Marek i Gerwazy.

LXXIX

Trzy to filary swego zgromadzenia,
Trzy to pociechy braci rozrzuwionych³⁶¹.
Pierwszy z nich, zwykle dawszy pozdrowienia,
W słowach dobranych, zwięzłych i uczonych

³⁴⁷prejudykat (daw.) — wcześniejszy wyrok w podobnej sprawie; precedens.

³⁴⁸z bluźnierstw — dziś popr. forma N. lm: z bluźnierstwami.

³⁴⁹ozwać się (daw.) — odezwać się.

³⁵⁰Rejestr *Arianismi* — zespół ustaw związanych z wygnaniem i karaniem arian. W momencie przedstawianym w utworze ustawy te miały ponad 100 lat.

³⁵¹*crimen status* (łac.) — zbrodnia stanu.

³⁵²wadzić (daw.) — tu: poróżnić, skonfliktować.

³⁵³Węgrzyn — dziś popr.: Węgier.

³⁵⁴ojcy — dziś popr. forma M. lm: ojcowie.

³⁵⁵lektor — tytuł, który otrzymywał zakonnik po siedmioletnich studiach teologicznych.

³⁵⁶*vitrum gloriosum* (łac.) — sławny puchar a. kielich.

³⁵⁷obuch (daw.) — broń przypominająca siekiere, zazwyczaj reprezentacyjna.

³⁵⁸mospanie — skrót od „moci panie”.

³⁵⁹wdzięcznie — przyjemnie.

³⁶⁰w gromadnego liczbie zakonnika — sens: wśród tłumu zgromadzonych zakonników.

³⁶¹rozrzuwiony — zasmucony.

Od gór libańskich³⁶² wszczął asumpt³⁶³ mówienia,
Spuścił się potem, a wszystkich zdziwionych,
I duchownego, i świeckiego stanu,
Ciągle prowadził do rzeki Jordanu³⁶⁴.

LXXX

Dopieroż stamtąd, jak się wzbił do góry,
Jak zaczął latać, z oczu wszystkich zniknął,³⁶⁵
Głos tylko słyhać, wzrok widzieć ponury,
Gest groźny, jakim zadziwiać przywyknął;
Wtem, kiedy wspomniał helikońskie córki³⁶⁶,
Wskróś poruszony wicesgerent³⁶⁷ krzyknął:
„To mi to mówca, co się aż człek złąknie,
Kiedy to raz wraz³⁶⁸ i górno, i pięknie!”

Sztuka, Strach

LXXXI

Szła dalsza kolej, a ojcy wielebne³⁶⁹,
Raźnej³⁷⁰ młodzieży otoczone gronem,
Zdobywały się na rady potrzebne;
Každy za swoim obstawał zakonem,
Pełzły³⁷¹, nikięły zamachy haniebne.
Wtem seraficznym³⁷² akcentem i tonem,
Okryty laurem kaznodziejskiej pracy³⁷³,
Podniósł grzmotliwy głos ojciec Pankracy.

LXXXII

„A pókiż — krzyknął — barbarzyniec³⁷⁴ w błędzie,
Zoil³⁷⁵ przebrzydły, co się na nas miota,
A pókiż szarpać naszą sławę będzie
I bluźnić, zdrajca, subtelnego Szkota³⁷⁶?
A pókiż w równym szeregu i rzędzie
Z nim stawać będą ci, których robota
Do tego zmierza ustawnie³⁷⁷, koniecznie,
Aby nas zgnębić i osławić³⁷⁸ wiecznie?”

³⁶²*góry libańskie* — Liban, państwo położone między Syrią a Izraelem, wziął swą nazwę od słowa oznaczającego „biel”, a odnoszącego się do ośnieżonych szczytów tamtejszych gór.

³⁶³*asumpt* — początek, zachęta.

³⁶⁴*Jordan* — rzeka, obecnie na granicy Izraela i Jordanii, często wspominana w Biblii; tam miał nastąpić m. in. chrzest Chrystusa przez Jana Chrzciciela.

³⁶⁵*Dopieroż stamtąd, jak się wzbił do góry, / Jak zaczął latać, z oczu wszystkich zniknął..* — te i poprzednie wersy ironicznie opisują napuszony i przesadny styl wypowiedzi.

³⁶⁶*helikońskie córki* — muzy, które wg mitologii gr. zamieszkiwały góry Helikonu.

³⁶⁷*wicesgerent* — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

³⁶⁸*raz wraz* — raz po raz.

³⁶⁹*ojcy wielebne* — dziś popr.: wielebni ojcowie.

³⁷⁰*raźny* — energiczny.

³⁷¹*pełznąć* (daw.) — blaknąć, tu przen.: nie przynosić żadnego rezultatu.

³⁷²*seraficzny* — tu: franciszkański. Nazwy zakon seraficzny a. seraficki używano w odniesieniu do wszystkich trzech gałęzi zakonu franciszkanów, związana z legendą mówiącą, że kiedy św. Franciszek otrzymał dar stygmatów na górze La Verna (łac. *Alvernia*) w Toskanii, ukazał mu się Jezus pod postacią Serafina, czyli anioła o sześciu skrzydłach. W miejscu tego objawienia założono pustelnię franciszkańską.

³⁷³*okryty laurem kaznodziejskiej pracy* — „zakonem kaznodziejskim” określano dominikanów.

³⁷⁴*barbarzyniec* — dziś popr.: barbarzyńca.

³⁷⁵*Zoil* — Zoilos z Amfipolis (IV w. p.n.e.) był cynikiem i autorem pism negatywnie oceniających poematy Homera; przen. złośliwy, surowy i niesprawiedliwy krytyk.

³⁷⁶*subtelny Szkot* — Jan Duns Szkot (1266–1308), logik, filozof i teolog, nazywany doktorem najsubtelniejszym (łac. *doctor subtilissimus*).

³⁷⁷*ustawnie* — dziś popr.: ustawicznie.

³⁷⁸*osławić* — oczernić.

LXXXIII

„A pókiż?...” Nadto³⁷⁹ rozpoczął był żwawie³⁸⁰,
Przeto³⁸¹ go kompan strwożony mniej bacznie³⁸²,
Chcąc ciągnąć za płaszcz, głośną po rękawie
I, chociaż mniemał³⁸³, że było nieznacznie,
Tak zmieszał mówcę, iż oniemiał prawie,
Chce mówić, ale słowa szły opacznie³⁸⁴ —
Więc, co tak żwawo już miał się ku wojnie,
Skrzył głowę w kaptur i usiadł spokojnie.

LXXXIV

Zamilkli wszyscy; wtem z miejsca się ruszył
Doktor i zaczął namieniać³⁸⁵ o zgodzie.
Próżno namieniał: przytomnych³⁸⁶ obruszył.
Nawet tych, którzy byli na odwodzie³⁸⁷.
Wrzask zjadłej tłuszczy³⁸⁸ mówiącego zgłuszył,
Więc, upewniony o pewnej przeszkodzie,
Umilkł. Natychmiast żwawe wojownicy³⁸⁹
Coraz groźniejsze wznawiały okrzyki.

Tłum

LXXXV

Jak wichry, nagle kiedy wypadają,
Wspienione³⁹⁰ wody i mąca i burza,
Próżno się trwożne majtki³⁹¹ wysilają,
Razem z okrętem w dnie morskim się nurzą;
Powstaje Neptun³⁹², wiatry ucichają,
Spokojne wody, nieba się nie chmurzą —
Tak proboszcz, skoro w stół pięścią uderzył,
Ucichła wrzawa i krzyk się uśmierzył.

Przyroda nieożywiona

LXXXVI

„A moje zdanie, — rzekł — mości panowie,
Duchowni, świeccy, wielebni, wielmożni,
Po co się gniewać? W tej księgi osnowie³⁹³
Cóż jest, żebyście mieli być tak trwożni?
Czyż, co w poecie marzyło się głowie³⁹⁴,
Ma tych obrażać, co mądrzy, pobożni?
Na co się zemsty złych sposobów chwycić?
Jeśli złe pismo, to go i nie czytać.

Książka

LXXXVII

„Jeżeli kształtnie, dobrze napisane,
Czytajmy, żartu nie biorąc do siebie.

³⁷⁹*nadto* — zbyt, nadmiernie.

³⁸⁰*żwawie* — dziś popr.: żwawo, tj. szybko, energicznie.

³⁸¹*przeto* (daw.) — więc, zatem.

³⁸²*bacznie* — ostrożnie.

³⁸³*mniemać* — uważać coś, mieć jakąś opinię bez wystarczających argumentów czy dowodów.

³⁸⁴*opacznie* (daw.) — źle, na odwrót.

³⁸⁵*namieniać* — dziś popr.: nadmieniać, tj. wspominać.

³⁸⁶*przytomny* (daw.) — obecny.

³⁸⁷*na odwodzie* — w rezerwie, tu: z tyłu.

³⁸⁸*tłuszcza* — tłum.

³⁸⁹*żwawe wojownicy* — dziś popr. forma M. lm: żwawi wojownicy.

³⁹⁰*wspieniony* — dziś popr.: spieniony.

³⁹¹*majtki* — dziś popr. forma M. lm: majtkowie.

³⁹²*Neptun* — w mitologii rzymskiej bóg morza.

³⁹³*osnowa* — nitki, biegnące w jednym kierunku, stanowiące pierwsze oparcie dla tkanego materiału; przen. założenie, zamierzenie.

³⁹⁴*co w poecie marzyło się głowie* — co się marzyło w głowie poety.

Było podobne niegdyś udziałane³⁹⁵
I na prałaty³⁹⁶; w takowej potrzebie³⁹⁷
Ci się rozśmieli, ci dali naganę,
A czas, zazwyczaj co urazy grzebie,
To zdziałał, co się pospolicie³⁹⁸ dzieje:
Nikt się nie gniewa, a każdy się śmieje.

LXXXVIII

„I ja tak radzę, a żem w tych dniach prawie
Przypadkiem pismo o tej wojnie czytał,
Że posłużyło ku mojej zabawie,
Śmiałem się i ja, o resztę nie pytał.
Poetom śni się czasem i na jawie —
Któż by więc bajki za prawdę poczytał?
Puchar opisał? I cóż w tym jest złego?
Niech przyjdzie do nas, wypijem do niego”.

Poeta

LXXXIX

Tak mówił prałat, a wyraz łagodny
Miłe uczucie w słuchających sprawił:
Wzrok niegdyś dziki stawał się pogodny,
A co się nader³⁹⁹ zapalczywym stawił,
Pan wicesgerent⁴⁰⁰ mniej do bojów zgodny⁴⁰¹,
Honorat srogi już się ułaskawił⁴⁰²,
Gaudenty nawet już nie tak ochoczy.
Wtem nowy widok ściągnął wszystkich oczy.

³⁹⁵udziałany (daw.) — wykonany, stworzony.

³⁹⁶prałat — kapłan lub biskup będący zwierzchnikiem prałatury terytorialnej bądź personalnej; potocznie: kapłan, któremu władze kościelne (papież bądź biskup) nadały jakąś godność honorową.

³⁹⁷potrzeba (daw.) — niebezpieczeństwo, zagrożenie.

³⁹⁸pospolicie — zazwyczaj.

³⁹⁹nader — bardzo.

⁴⁰⁰wicesgerent — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

⁴⁰¹zgodny — tu: skłonny.

⁴⁰²ułaskawić się — tu: uspokoić się, spoglądać na sprawę bardziej łaskawie.

PIEŚŃ VI

XC

Jakiż to widok, który by odmiany
I nową rzeczy osnowę przywoził?
Cóż to za widok tak niespodziewany,
Iż naradzeniu wielkiemu przeszkodził?
Jakiż na koniec zły, czy pożądany,
Po tylu wielkich przygodach nadchodził
I jak przemyślnym wzniecon wynalazkiem?
Opowiem: drzwi się otworzyły z trzaskiem...

XCI

Właśnie naówczas, wieszczym zdjęty duchem⁴⁰³,
Ojciec Regalat pałał żarliwością,
Srogim niezbożność⁴⁰⁴ krępował łańcuchem,
A, zwykłą gnębiąc złość zapalczywością,
Niespodziewanym przelękły rozruchem,
Porwał się z miejsca. Za nim z skwapliwością⁴⁰⁵
Wszyscy słuchacze spieszo⁴⁰⁶ ku drzwiom biegli.
Wszyscy stanęli, jak tylko postrzegli.

XCII

Mamże powiedzieć, co postrzegli oni?
Powiem: postrzegli dzban czworogarncowy⁴⁰⁷.
Krzyknął Gaudenty: „Do broni! Do broni!”
Gerwazy rażny, Pankracy gotowy.
Doktor się wstydem niezwyčajnym płoni⁴⁰⁸,
Pan wicesgerent⁴⁰⁹ wzrok mieni⁴¹⁰ surowy,
Prażat⁴¹¹, ażeby dobrze dzieło sprawić,
Na pierwszym miejscu kazał go postawić.

XCIII

Staął. Jednakże nie był on takowy⁴¹²,
Jakim go powieść bajeczna udała;
Złocisty, prawda, i marcepanowy,
Ale go rzeźba w zwierzch⁴¹³ nie otaczała;
W tym zaszczyt wielki, iż czworogarncowy.
Jakoż i postać tak okazała⁴¹⁴:
Poważny z kształtu, wspaniała i stary,
Śklni⁴¹⁵ się nakoło twardymi talary⁴¹⁶.

⁴⁰³wieszczym zdjęty duchem — sens (iron.): w natchnieniu prorockim.

⁴⁰⁴niezbożność — niewłaściwe postępowanie.

⁴⁰⁵z skwapliwością — chętnie i szybko.

⁴⁰⁶spieszno (daw.) — szybko.

⁴⁰⁷czworogarncowy — mieszczący cztery garnce; *garniec* — staropolska miara objętości.

⁴⁰⁸płonić się (daw.) — czerwienić się.

⁴⁰⁹wicesgerent — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urzędnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

⁴¹⁰mienić (daw.) — zmieniać.

⁴¹¹prażat — kapłan lub biskup będący zwierzchnikiem prałatury terytorialnej bądź personalnej; potocznie: kapłan, któremu władze kościelne (papież bądź biskup) nadały jakąś godność honorową.

⁴¹²takowy — dziś popr.: taki.

⁴¹³w zwierzch — tu: od zewnątrz.

⁴¹⁴okazować (daw.) — pokazywać.

⁴¹⁵sklnić się — dziś por.: lśnić się.

⁴¹⁶talary — dziś popr. forma N. lm: talarami.

XCIV

Na nich pamiątki królów naszych dawnych
 Ku pocieszeniu zgromadzonych braci,
 Królów uprzejmych, szczęśliwych i sprawnych
 Wyrte były twarze i postaci.
 Owych Zygmunatów, Władysławów sławnych,
 Których się nigdy pamięć nie zatraci,
 Niósł dzban pamiątki szacownych wyrazów,
 Niósł piętna⁴¹⁷ Piastów, Jagiełłów i Wazów.

Król, Pamięć

XCV

Takimi nasi ojcowie pijali,
 Smutek stroskanych myśli nie zajmował,
 Takimi uczyły swoje odprawiali,
 Uczyły, na których zbytek⁴¹⁸ nie panował.
 Szedł dzban na kolej, w nim radość czerpali,
 A przemysł⁴¹⁹ chytry ochoty nie psował⁴²⁰.
 Rozweseleni uprzejmym obchodem,
 Napawali się i piwem i miodem.

Alkohol

XCVI

O dobre czasy, gdy trwała prostota!
 Wprawdzie nie było tak kształtnie i grzecznie,
 Nie skłniła⁴²¹ w kunsztach⁴²² wytworna robota,
 Ani się przemysł⁴²³ silił ostatecznie —
 Uprzejmość wszystko kształciła⁴²⁴ i cnota,
 Żyli wesoło, żyli i bezpiecznie.
 Słodkie wspomnienie, szacowne przykłady,
 Bogdaj⁴²⁵ się nasze święciły pradziady!

XCVII

Lecz nazbyt długo już ten dzban na stole,
 Czas się go imać⁴²⁶ — ze czcią winną⁴²⁷ wzięty,
 Aby naprawił uprzykrzone dole.
 Ociec Zefiryń żarliwy i święty,
 Na złość światową⁴²⁸ płacząc i swawolę,
 Pierwszy go ujął; zaczem⁴²⁹ nadpoczęty,
 Gdy się do niego każdy z ojców bierze,
 Sączył się likwor⁴³⁰ w skromności i mierze.

XCVIII

Już kolej wielu była przeminęła:
 I wicesgerent⁴³¹ nieźle pokosztował,

Alkohol

⁴¹⁷piętno — tu: znak, herb.

⁴¹⁸zbytek — nadmiar, przesada.

⁴¹⁹przemysł (daw.) — przemysłność.

⁴²⁰psować — dziś popr.: psuć.

⁴²¹skłnić — dziś popr.: łnić.

⁴²²kunst (daw.) — sztuka, rzemiosło, umiejętność.

⁴²³przemysł (daw.) — przemysłność.

⁴²⁴kształcić (daw.) — kształtować.

⁴²⁵bogdaj (daw.) — oby (dosł. niech Bóg da, aby...).

⁴²⁶imać (daw.) — chwycić.

⁴²⁷winny — tu: powinny, należyty.

⁴²⁸światowy (daw.) — świecki.

⁴²⁹zaczem — po czym.

⁴³⁰likwor (daw.) — napój, zwł. alkoholowy.

⁴³¹wicesgerent — (daw., z łac. *vices*: zastępca; *gerent*: osoba działająca, wykonawca) — w XVIII w. urządnik powoływany przez starostów grodzkich do wykonywania wyroków.

I prałat⁴³², sprawca przykładowego dzieła,
Smacznego trunku sobie nie żałował,
W Gaudentym większa żwawość się zawzięła,
Honorat niby z niechcenia⁴³³ spróbował;
Każdy się z swoją odezwał pochwałą,
Tymczasem wina coraz ubywało.

XCIX

Bo też to nadto ci filozofowie,
Rozprawowali⁴³⁴ o wstrzemięźliwości —
I w dobrym zbytek⁴³⁵ cnotą się nie zowie.
Jak to nie lubić⁴³⁶, skąd płyną radości?
Dobrze to znali⁴³⁷ wielebni ojcowie,
Więc, zasilając ducha w troskliwości,
Pod dobrym hasłem: „Niech poczciwi żyją!”
Wielebne ojcy⁴³⁸ jak piją, tak piją.

Mądrość

C

W kącie ukryty doktor cicho siedział;
Widząc, że mierna⁴³⁹, uczcie nie przyganiał⁴⁴⁰,
Chciał jednak, aby nikt o tym nie wiedział,
Więc, jak mógł tylko, krył się i zasłaniał.
Postrzegł go prałat i wręcz⁴⁴¹ mu powiedział:
„Po cóż się będziesz od ochoty wzbraniał?
Alboż w mych ręku⁴⁴² naczynie zabójcze?
Wino weseli⁴⁴³: pij, wielebny ojcze!”

Alkohol

CI

Kolej⁴⁴⁴ tak dobrze już była chodziła,
Iż już ku reszcie likwor⁴⁴⁵ się nachylał⁴⁴⁶;
Poznali wszyscy, iż zabawa miła,
Więc, gdy się każdy wdzięczył i przymiłał,
Wstał doktor — zgraja placu ustąpiła —
Wziął dzban i westchnął, przecież się zasiłał,
A, gdy już resztę dopijał przykładowie —
Cud nad cudami! — postrzegł Prawdę na dnie.

Prawda, Alkohol

CII

Bajka to była, co o niej pisali,
Jakby w dnie⁴⁴⁷ studni siedziała nieboga.
Znać⁴⁴⁸ filozofy⁴⁴⁹ wina nie pijali,

⁴³²prałat — kapłan lub biskup będący zwierzchnikiem prałatury terytorialnej bądź personalnej; potocznie: kapłan, któremu władze kościelne (papież bądź biskup) nadały jakąś godność honorową.

⁴³³z niechcenia — od niechcenia.

⁴³⁴rozprawować — dziś popr.: rozprawiać.

⁴³⁵zbytek — nadmiar.

⁴³⁶jak to nie lubić — dziś popr. składnia: jak tego nie lubić.

⁴³⁷znać — tu: wiedzieć.

⁴³⁸wielebne ojcy — dziś popr.: wielebni ojcowie.

⁴³⁹mierny — nie nazbyt obfity, w miarę.

⁴⁴⁰przyganiać — krytykować.

⁴⁴¹wręcz (daw.) — wręcz, wprost.

⁴⁴²w mych ręku — dziś popr.: w mym ręku.

⁴⁴³weselić — rozweselać.

⁴⁴⁴kolej — kolejka (przy picciu).

⁴⁴⁵likwor (daw.) — napój, zwł. alkoholowy.

⁴⁴⁶nachylać się ku reszcie — kończyć się.

⁴⁴⁷w dnie — dziś popr.: na dnie.

⁴⁴⁸znać — widocznie.

⁴⁴⁹filozofy — dziś popr. forma M. lm: filozofowie.

A zaś poeci w źródle swego boga,
Gdy tylko wodę kastalską⁴⁵⁰ czerpali,
W nią⁴⁵¹ Prawdę kładli — nie ta jej załoga⁴⁵².
Lepiej częstokroć pijak ją wysledzi
I stąd przysłowie: „Prawda w winie siedzi”.

CIII

Przelał się doktor na takowe dziwy
I dzban na miejscu, skąd wzięty, postawił;
Ruszyć się nie śmiał, chociaż boju chciwy⁴⁵³,
Gaudenty, skoro cud doktor objawił.
Czy obraz skryty, czy widok prawdziwy?
Každy go pyta, wszystkim jedno prawil⁴⁵⁴:
„Kto się dowiedziec o tym chce dokladnie,
Niechaj w dzban wspanjrzy⁴⁵⁵, znajdzie Prawdę na dnie”.

Prawda

CIV

Rzekł — więc wspaniale Zefiryń się toczy
Prosto ku dzbanu⁴⁵⁶, chcąc wzgłębsz⁴⁵⁷ rzecz dociekać;
Blask niezwycajny zraził⁴⁵⁸ wszystkie oczy,
Stanęli zląkli, nie śmieją uciekać;
Jasność przytomnych⁴⁵⁹ przeraża i mroczy,
Z drzeniem widoku końca muszą czekać⁴⁶⁰.
Wtem obłok świetny gdy się rzedzić⁴⁶¹ pocznie,
Prawda przed nimi stanęła widocznie.

Światło

CV

„Niecześnie — rzekła — tak mnie ludzie widzą,
Chociaż się zawždy⁴⁶² chętna ku nim spieszę.
Zamiast wdzięczności wszyscy ze mnie szydzą,
I, byłem tylko wesła w którą rzeszę⁴⁶³,
Rzadki mnie uczci⁴⁶⁴, a wielu się wstydzą⁴⁶⁵,
Bo złych zasmucam, a niewinnych cieszę.
Dziś z wami jestem, bo, chociaż w rozruchu⁴⁶⁶,
Godniście mego widzenia i słuchu⁴⁶⁷.”

Prawda

CVI

„Skąd wasza rozpacz? Skąd chęci zemszczenia
Za lada pismo, które bajki plecie?
Mnie wiercie, wszystkie przenikam⁴⁶⁸ wzruszenia,
Znam tego, co go dziś prześladowacie.”

Zemsta, Głupota

⁴⁵⁰woda kastalska — woda ze ródła na Parnasie, dająca natchnienie.

⁴⁵¹w nią — dziś popr.: w nią.

⁴⁵²załoga (daw.) — zapomoga, subsydium, dziś powiedzielibyśmy „pożywienie”.

⁴⁵³boju chciwy — chętny do walki.

⁴⁵⁴prawil (daw.) — mówić.

⁴⁵⁵wspanjrzy — dziś popr.: spojrz.

⁴⁵⁶ku dzbanu — w stronę dzbana, do dzbana.

⁴⁵⁷wzgłębsz — dogłębnie (por. wzwyż).

⁴⁵⁸zrazić — tu (o świetle) razić.

⁴⁵⁹przytomny (daw.) — obecny.

⁴⁶⁰z drzeniem widoku końca muszą czekać — inwersja: z drzeniem muszą czekać końca widoku.

⁴⁶¹rzedzić — dziś popr.: rzednąć.

⁴⁶²zawždy (daw.) — zawsze.

⁴⁶³rzeszca — tu: gromada ludzi.

⁴⁶⁴rzadki mnie uczci — sens: niewielu mnie szanuje.

⁴⁶⁵a wielu się wstydzą — dziś popr. składnia: a wielu się wstydzi.

⁴⁶⁶rozruch — spór, zamieszanie, walka (por. rozruchy).

⁴⁶⁷godniście mego widzenia i słuchu — sens: godni jesteście widzieć mnie i słyszeć.

⁴⁶⁸przenikać — tu: widzieć na wskroś, znać, rozumieć.

Wie on, jak święte wasze zgromadzenia,
Lecz, chcąc osoby postawić w zalecie⁴⁶⁹,
Przychyłość jego, która nie jest płocha⁴⁷⁰,
Tym się obwieszcza, iż was szczerze kocha.

CVII

„Żart broń jest często zdradna⁴⁷¹ i szkodliwa,
Ale też czasem i jej trzeba zażyć⁴⁷²:
W śmiechu przestroga zdatna⁴⁷³ się ukrywa —
A ten, który się śmiał na nią odważyć,
Nie zasługuje, aby zemsta mściwa
Miała go gnębić, miała go znieważać.
Porzucicie zjadłość⁴⁷⁴, uśmierzajcie żale:
Wszak i wy ludzie, i on nie bez ale⁴⁷⁵.

Śmiech

Kondycja ludzka

CVIII

„Sam się oświadczył, iż chętnie odwoła,
Iż, jeśli szkodzi, gotów pismo spalić.
Jeden wam wszystkim nigdy nie wydała⁴⁷⁶ —
Na cóż go gnębić? Lepiej się uzalić.
Myśl może była zbyt mocno wesółą,
Sposób — oszczędźcie, czy ganić, czy chwalić?
Jeżeli potwarz, sama pełznąca⁴⁷⁷ zwykła,
Jeżeli prawda, poprawcie się!” — Znikła.

Pokora

⁴⁶⁹chcąc osoby postawić w zalecie — sens: chcąc pochwalić osoby.

⁴⁷⁰płochy — zmienny.

⁴⁷¹zdradny — dziś popr.: zdraźliwy.

⁴⁷²zażyć (daw.) — użyć.

⁴⁷³zdatny (daw.) — przydatny.

⁴⁷⁴zjadłość — zjadliwość.

⁴⁷⁵nie bez ale (daw.) — nie bez wad.

⁴⁷⁶wydała (daw.) — poradzić sobie, zadowolić, usatysfakcjonować (co w tym kontekście może oznaczać zarówno spełnienie życzeń, jak stanięcie do pojedynku).

⁴⁷⁷pełznąca (daw.) — blaknąca.

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/antymonachomachia>

Tekst opracowany na podstawie: Ignacy Krasicki, *Monachomachja i Antymonachomachja*, Biblioteka Polska, Warszawa, 1924

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marta Niedziałkowska, Paweł Kozioł.

Okładka na podstawie: mariaaantonina@Flickr, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Pomóż uwolnić konkretną książkę, wspierając zbiórkę na [stronie wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl).

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).